

Sygn. akt V KK 310/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 r.
sprawy **P. S.**
skazanego z art. 177 § 1 i 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 13 czerwca 2014 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 5 lutego 2014 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego P. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w S. uznał oskarżonego P. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 § 1 i 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 20.06.2010 r. do dnia 18.08.2010 r. i zwolnił oskarżonego od kosztów postępowania.

Od powyższego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego P. S. i zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia i mający istotny wpływ na jego treść polegający na uznaniu, iż oskarżony P. S. prowadził w chwili wypadku samochód Nissan Primera, a tym samym jest sprawcą opisanego w zarzucie aktu oskarżenia czynu, gdy tymczasem prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego, a w szczególności porównanie opinii biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. J. Sehna z opinią biegłego P. P., nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności wskazanych w opinii biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych, w szczególności w zakresie działania sił odśrodkowych na jadących samochodem Nissan Primera i przemieszczenia się oskarżonego z miejsca dla kierującego pojazdem na miejsce pasażera, nie uwzględnienie zeznań świadka E. R. i nie usunięcia sprzeczności występującej między tymi zeznaniami a wnioskami biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych w szczególności poprzez nie przeprowadzenie eksperymentu procesowego pozwalającego na ustalenie, czy świadek ten mógł widzieć kierującego pojazdem Nissan Primera na chwilę przed zderzeniem się tego samochodu z samochodem Toyota Corolla, winno prowadzić do wniosku, iż brak jest dowodów wskazujących na uznanie, iż P. S. jest winnym zarzucanego mu czynu, co z kolei powinno prowadzić do jego uniewinnienia, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie wydanego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację na niekorzyść oskarżonego w zakresie pkt. I wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz co do pkt. VI w zakresie zasądzonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa procesowego, wniosła oskarżycielka posiłkowa H. S.

Wyrokiem z dnia 13 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w K. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego karę pozbawienia wolności podwyższył do 7 lat. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i zwolnił oskarżonego od kosztów postępowania odwoławczego.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego zarzucając mu rażące naruszenie prawa, wpływające w sposób istotny na treść orzeczenia tj.:

1. „art. 170 § 2 kpk. poprzez oddalenie przez Sąd wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego mającego na celu ustalenie, czy świadek E. R. ze względu na zajmowane miejsce w samochodzie Chrysler Voyager i kąt widzenia, mogła widzieć osobę prowadzącą pojazd Nissan Primera w chwili wyprzedzania samochodu Chrysler Voyager, co dla oceny całokształtu materiału dowodowego i ustalenia tym samym sprawcy wypadku, ma istotne znaczenie w sytuacji, gdy nie istniały prawne podstawy do oddalenia takiego wniosku;
 2. art. 193 § 1 kpk. polegającą na zleceniu przez Sąd I instancji dla Instytutu Ekspertyz Sądowych Pracowni Badań Wypadków Drogowych w G., wydania opinii uzupełniającej w sytuacji, gdy jej zakres dotyczył kwestii zawartych we wcześniejszej opinii biegłego P. P., który to z kolei biegły został powołany do wydania opinii dotyczącej działania na osoby jadące samochodem Nissan sił ciężkości i sił odśrodkowych, a co do których to dziedzin biegli z Instytutu Ekspertyz Sądowych Pracownia Badań Wypadków Drogowych nie posiadali stosownej wiedzy;
 3. art. 410 kpk. w zw. z art. 5 § 2 kpk. i art. 7 kpk. polegającą na przyjęciu przez Sąd, iż dowód w sprawie w postaci opinii biegłych Instytutu Ekspertyz Sądowych Pracownia Badań Wypadków Drogowych nie budzi żadnych wątpliwości i wskazuje jednoznacznie, że kierującym samochodem Nissan w chwili wypadku był oskarżony oraz uznanie, iż jedyni świadkowie zdarzenia tj. E. R., która widziała na chwilę przed wypadkiem inną osobę niż oskarżony prowadząca samochód Nissan oraz świadek J. B., który w chwili po wypadku widział leżącego na jezdni od strony siedzenia kierowcy samochodu Nissan mężczyznę w jasnym kreszowym dresie i siedzącą osobę w samochodzie Nissan na przednim siedzeniu po stronie pasażera, mylą się co do swoich spostrzeżeń, gdyż spostrzeżenia te są sprzeczne z wnioskami końcowymi ww. biegłych, gdy w rzeczywistości w przypadku wystąpienia takich rozbieżności, Sąd powinien kierować się zasadami określonymi w art. 5 § 2 kpk. przy uwzględnieniu zasady wynikającej z art. 7 kpk. i art. 410 kpk.”
- i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie kasacji wobec jej oczywistej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego P. S. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W oparciu o lekturę przedmiotowego środka zaskarżenia wskazać należy, że skarżący podnosząc zarzut rażącej obrazy art. 170 § 2 kpk, art. 193 § 1 kpk oraz art. 410 kpk, art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk w istocie zmierza do podważenia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia Sądu pierwszej instancji, a podzielonych następnie przez Sąd II instancji, w zakresie sprawstwa skazanego P. S. czynu z art. 177 § 1 i 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk. Tymczasem kwestia prawidłowości ustaleń faktycznych, zgodnie z art. 523 kpk, nie może stanowić przedmiotu kontroli kasacyjnej.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy dyspozycji art. 170 § 2 kpk jawi się jako całkowicie bezpodstawny w świetle okoliczności niniejszej sprawy. Z akt sprawy wynika w sposób jednoznaczny, iż skazany P. S., ani jego obrońca, na żadnym etapie postępowania, nie składali wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego celem ustalenia, co mogła dostrzec świadek E. R. tuż przed wypadkiem, a w szczególności, czy mogła widzieć kierowcę pojazdu m-ki Nissan Primera. Za złożenie takiego wniosku nie sposób bowiem uznać faktu podniesienia przez obrońcę P. S., w wywiedzionej przezeń apelacji, zarzutu nieprzeprowadzenia przedmiotowego eksperymentu procesowego, w szczególności jeśli zważyć, iż środek ów formułowany był przez podmiot fachowy. Uznaniu owego zarzutu za wniosek dowodowy obrony przeczy również fakt, iż ani przed zamknięciem przewodu sądowego ani w głosach stron obrońca skazanego przedmiotowego wniosku nie wyartykułował. Wobec powyższego brak stanowiska Sądu Okręgowego w tym zakresie, w formie stosownej decyzji procesowej, należy uznać za w pełni uprawniony, co czyni bezzasadnym zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 170 § 2 kpk.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 193 § 1 kpk podnieść należy, iż obraza tego przepisu następuje, gdy osoba powołana w charakterze biegłego nie ma odpowiedniej wiedzy lub kwalifikacji, bądź gdy organ

procesowy nie powołuje biegłego, choć ustalenie istotnej okoliczności mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiedzy specjalnej, bądź też gdy organ procesowy samodzielnie stwierdza okoliczności wymagające wiadomości specjalnych. Żadna z powyższych sytuacji nie miała miejsca w niniejszym postępowaniu. Wskazać bowiem należy, że opinia biegłych J. S. i W. K. z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dr Jana Sehna w Krakowie – Pracownia Badania Wypadków Drogowych w G., została sporządzona przez osoby wpisane na listę biegłych sądowych, posiadające odpowiednią wiedzę i kwalifikacje w dziedzinie, w której opiniowali. Skarżący całkowicie pomija zaś, że opinia biegłego P. P. została sporządzona z przekroczeniem ram wyznaczonych tej opinii treścią postanowienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 10 kwietnia 2013 r. W takiej szczególnej sytuacji, gdy zakres przeprowadzonych badań wykraczał poza obszar określony postanowieniem o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, a Sąd pierwszoinstancyjny powziął wątpliwość co do zasadności lub przydatności poszczególnych czynności biegłego, składających się na przeprowadzoną ekspertyzę, mógł podjąć działania zmierzające do zweryfikowania i wyjaśnienia powyższych kwestii. Środkiem do ustalenia przez sąd prawidłowości działań biegłego powołanego do wydania opinii w sprawie jest w tej sytuacji jedynie dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, celem podważenia i zweryfikowania czynności biegłego podjętych w ramach wykonywanej ekspertyzy, co też Sąd, dopuszczając dowód z uzupełniającej opinii biegłych J. S. i W. K., uczynił.

Chybiony jest również zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. Powyższe wątpliwości odnoszą się więc m.in. do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. W wypadku zatem, gdy pewne ustalenie faktyczne

zależne jest od dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom skazanego, albo dania wiary zeznaniom świadka (w przedmiotowej sprawie świadka E. R. oraz J. B.), nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 kpk, lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2010 r., II KK 308/10, LEX nr 686681; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.06.2013 r., II KK 133/13).

W procedowaniu Sądu Okręgowego w K. nie sposób także doszukać się naruszenia zasad określonych w art. 7 kpk. Niezbędne wydaje się w tym miejscu przypomnienie, na co wielokrotnie wskazywał w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy, że skuteczne podniesienie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 kpk możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy Sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia Sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W omawianym przypadku Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych, a jedynie zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd a quo. Wbrew twierdzeniom autora kasacji nie można uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 kpk, akceptacji przez Sąd Okręgowy przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 kpk wymaga bowiem wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów, podczas gdy kasacja kwestionuje jedynie wynik oceny, domagając się podzielenia oceny dokonanej przez jej autora. Sama odmienna i subiektywna ocena dowodów dokonana przez autora kasacji, odnosząca się do czynu przypisanego skazanemu nie może być procesowo skuteczna.

Podnieść ponadto należy, że w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych od Sądu I instancji ustaleń faktycznych, a przeprowadzona przez Sąd

ocena dowodów naruszała, zdaniem skarżącego, przepis art. 7 kpk, to treścią skargi kasacyjnej, w tym zakresie, winno być jednocześnie wskazanie na naruszenie przepisów art. 433 § 1 kpk i art. 457 § 3 kpk (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2007 r., IV KK 38/07, LEX nr 280727), czego jednak we wniesionej kasacji nie podniesiono. Zgodnie zaś z przepisem art. 536 kpk, Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 kpk, których w omawianej sprawie nie sposób się doszukać.

Podobnie ocenić należy zarzut naruszenia art. 410 kpk. Przepis ten nie znajduje zastosowania w postępowaniu odwoławczym, ponieważ to nie dowody ujawnione przed sądem II instancji stanowiły podstawę rozstrzygnięcia tego sądu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 kpk orzekł, jak w postanowieniu.